

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021r.

### **Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. Z.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 30 kwietnia 2021r.,

sygn. akt VII.C.630/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 219,50zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 10.04.2020r. powód P. Z. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 3.788,40zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15.11.2017r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że na podstawie umowy cesji nabył od A. R. wierzytelność o zapłatę przez pozwanego odszkodowania z tytułu szkody wynikającej z uszkodzenia należącego do poszkodowanej samochodu O. (...) podczas kolizji z 14.09.2017r. spowodowanej przez sprawcę objętego ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zwartej z pozwanym. Poszkodowana wynajęła od powoda pojazd zastępczy niezbędny jej do bieżących spraw życia codziennego, czas najmu wynosił 33 dni, a stawka 110,-zł netto za dobę, łącznie dało do 4.464,90zł brutto potwierdzone fakturą VAT z 3.11.2017r. Pozwany przyznał z tego tytułu odszkodowanie w wysokości jedynie 1.014,75zł, a zatem nie została rozliczona należność w wysokości 3.450,-zł. Pojazd poszkodowanej po kolizji nie nadawał się do jazdy po drogach publicznych i został na zlecenie poszkodowanej odholowany do warsztatu powoda. Wykonanie usługi potwierdza faktura VAT z 3.11.2017r. na kwotę 492,-zł. Pozwany przyznał z tego tytułu odszkodowanie w wysokości jedynie 153,75zł, a zatem nie została rozliczona należność w wysokości 338,25zł.

W dniu 24.04.2020r. wydany został przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30.04.2021r., sygn. akt VII.C. 630/20 Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.927,40zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18.11.2017r. do dnia zapłaty, 2) w pozostałym zakresie oddalił powództwo, 3) kosztami postępowania obciążył powoda w 23% a pozwanego w 77 % i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.103,73zł tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając go w pkt 2. i 3. oraz zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, tj. błędne przyjęcie, że należne odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego dla 22 dób najmu należy uwzględnić po stawce pozwanego, a nie stawce, za jaką został wynajęty przez powoda pojazd po szkodzie;

2) naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że odszkodowanie należne powodowi z tytułu najmu pojazdu zastępczego dla 22 dób najmu w oparciu o stawkę, za jaką został wynajęty pojazd przez powoda po szkodzie, nie mieści się w granicach odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o te zarzuty powód domagał się zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 676,50zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18.11.2017r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa ( art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ).

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na obecnym etapie rozpoznania sprawy, z uwagi na zakres zaskarżenia ( art. 363 § 1 i 3 k.p.c. ) oraz treść zarzutów apelacji ( arg. z art. 505<sup>9</sup> § 11 i § 2 k.p.c. ) przedmiotem oceny było wyłącznie odszkodowanie obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego w części. Sąd Rejonowy w pkt 1. wyroku zasądził z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 2.589,15zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a w pkt 2. wyroku oddalił powództwo co do kwoty 861,-zł, natomiast powód w apelacji domagał się częściowej zmiany orzeczenia w pkt 2. poprzez zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 676,50zł.

Powód oparł apelację m.in. na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który ze swej istoty jest kierowany przeciwko podstawie faktycznej wyroku, a więc poprzez jego postawienie strona zmierza do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy albo do wskazania na takie fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, które wynikają z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie zostały przez sąd ustalone ( por. art. 368 § 1<sup>1</sup> k.p.c. ). Tymczasem w rozpoznawanym przypadku, w apelacji wytknięto wprawdzie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów ( co miało polegać na dokonaniu jej wybiórczo oraz wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego), ale jednocześnie nie zakwestionowano żadnych okoliczności faktycznych, na których oparł się Sąd Rejonowy ani też nie wskazano na okoliczności inne, które niezasadnie pominął.

Istotę stanowiska powoda oddaje więc zarzut naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c., z tym że – wbrew użytemu sformułowaniu – powodowi chodziło nie o jego niewłaściwą wykładnię, lecz niewłaściwe zatasowanie w okolicznościach sprawy. Wykładnią prawa jest, ogólnie rzecz ujmując, proces zmierzający do ustalenia znaczenia przepisu i treści zawartych w nim norm prawnych. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonując wykładni art. 361 § 1 i 2 k.c. wskazał, że również w obowiązkowych ubezpieczeniach komunikacyjnych OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania w

granicach adekwatnego związku przyczynowego. Uznał ponadto, że normalnym następstwem kolizji drogowej jest brak możliwości korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia bądź zniszczenia i jeśli poszkodowany, nie mając innego, wolnego i nadającego się do wykorzystania pojazdu, ponosi koszty wynajmu pojazdu zastępczego, to zasadniczo mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Z powołaniem na poglądy orzecznictwa Sąd Rejonowy wyjaśnił także, że odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, a pojęcie to odnosi się do wynajmu pojazdu o podobnej klasie, według stawki czynszu najmu obowiązującej na lokalnym rynku i na czas naprawy własnego pojazdu lub czas niezbędny do zakupu innego pojazdu. Innego stanowiska na tle art. 361 § 1 i 2 k.c. nie zajęto w apelacji.

Do rozważanie pozostawał zatem zarzut naruszenia tych przepisów przez ich błędne zastosowanie.

Sąd Rejonowy ustalił, że do przedmiotowej kolizji doszło 14.09.2017r., uszkodzony w jej trakcie pojazd należący do poszkodowanej A. R. nie nadawał się do jazdy i został odholowany do warsztatu powoda. W dniu 16.09.2017r. poszkodowana zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego O. (...), w której ustalono czynsz najmu w stawce dziennej 135,30zł brutto ( 110,-zł netto + VAT ). Uzgodniona stawka mieściła się w granicach stawek stosowanych wówczas na rynku (...) ( wysokość stawki najmu pojazdu segmentu B wynosiła pomiędzy 79,-zł a 139,-zł netto ). Pojazd zastępczy został wydany poszkodowanej 16.09.2017r. i zwrócony przez nią 19.10.2017r. w związku z zakończeniem naprawy powypadkowej pojazdu uszkodzonego. Szkada została zgłoszona pozwanemu przez przedstawiciela powoda 18.09.2017r. W trakcie rozmowy zgłoszeniowej poinformowano osobę zgłaszającą o możliwości bezpłatnej pomocy w zorganizowaniu m.in. najmu pojazdu zastępczego i że w przypadku najmu we własnym zakresie, zwrot kosztów może nastąpić według cen stosowanych przez wypożyczalnie współpracujące z (...), tj. zależnie od czasu najmu i klasy auta – dla samochodów klasy B od 65,-zł do 85,-zł netto. W dniu 17.10.2017r. pozwany wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe w kwocie 5.438,22zł i przelał tę kwotę na konto powoda. W dniu 3.11.2017r. powód wystawił i przekazał pozwanemu fakturę VAT nr (...) obejmującą m.in. należność w kwocie 4.464,90zł brutto z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego ( 33 doby x 110,-zł netto). Decyzją z 14.11.2017r. pozwany przyznał i następnie wypłacił odszkodowanie w wysokości 1.014,75zł ( 11 dni x 75,-zł netto ). Czas najmu pojazdu zastępczego z uwzględnieniem potrzeb postępowania likwidacyjnego ( czas przypadający na zgłoszenie szkody, czynności likwidacyjne podjętych przez ubezpieczyciela ) oraz rzeczywistej naprawy uszkodzonego pojazdu ( w tym oczekiwania na zamówione części zamienne, przy uwzględnieniu możliwości organizacyjnych zakładu naprawczego oraz dni wolnych od pracy ) wynosił 17 dni/16 dób i powinien być liczony od 16.09.2017r. do 2.10.2017r. – przy założeniu, że poszkodowany dysponował środkami finansowymi i przystąpił do naprawy po otrzymaniu kalkulacji kosztów naprawy. Przy założeniu natomiast, że zakład naprawczy czeka na przyznanie kwoty bezspornej, które następuje 17.10.2017r. i 19.10.2017r. kończy się najem, czas najmu wynosiłby 34 dni/33 doby.

W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że uzasadniony czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 34 dni/33 doby ( co było aprobowane w apelacji ), natomiast uznał, że odszkodowanie za pierwsze 5 dób powinno zostać wyliczone według stawki 110,-zł netto wynikającej z umowy zawartej przez poszkodowaną z powodem, a za kolejne 28 dób – według stawki 85,-zł netto, najwyższej akceptowanej przez pozwanego ( stanowisko to podważano w apelacji ). Sąd Rejonowy podkreślił, że przy zgłoszeniu szkody w dniu 18.09.2017r. pracownik pozwanego poinformował o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego według stawki dla pojazdu klasy B od 65,-zł do 85,-zł, pracownik powoda propozycję tę winien niezwłocznie ( najpóźniej następnego dnia ) przekazać poszkodowanej, która również niezwłocznie ( najpóźniej następnego dnia ) winna skontaktować się w tym przedmiocie z pozwanym, a pozwany miałby jeden dzień na dostarczenie pojazdu zastępczego. Zdaniem Sądu Rejonowego wyższe koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie przekraczającym 5 dób były więc niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione, gdyż powód nie wykazał, by jakiegokolwiek szczególne okoliczności przemawiały za zastosowaniem wyższej stawki przez cały okres najmu, a nie mogą za tym przemawiać drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym ( do takich należałoby zaliczyć wymianę pojazdu zastępczego udostępnionego przez powoda na pojazd zaproponowany przez pozwanego ).

W apelacji zwrócono uwagę, że skoro pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał jako zasadny czas trwania najmu pojazdu zastępczego przez okres 11 dni i wskazał, że dłuższy okres nie będzie przez niego akceptowany,

to poszkodowany i tak po owych 11 dniach nie mógłby wynajmować samochodu zastępczego za pośrednictwem pozwanego i uzasadniało to wynajem od osób trzecich świadczących usługi w tym zakresie na wolnym rynku, w tym od powoda. Według powoda nie ma w tej sytuacji podstaw, aby rozliczać koszty najmu po stawce stosowanej przez pozwanego przez dalsze 22 dni, lecz zasadne jest, aby za najmem w okresie przekraczającym 11 dni zastosować stawkę wynikającą z umowy.

Apelacja opiera się na założeniach możliwych do poczynienia dopiero ex post, gdyż przyjmuje, że poszkodowana najpierw wynajęła samochód zastępczy od powoda zgodnie z warunkami podpisanej umowy, następnie – po uzyskaniu stosownej informacji o takiej możliwości – oddała samochód powoda i wynajęła samochód zastępczy za pośrednictwem pozwanego za niższą stawką na 11 dni, i kiedy pozwany odmówił dalszego finansowania najmu, ponownie wynajęła pojazd zastępczy u powoda na poprzednich warunkach. O tym, że poszkodowana w ogóle wynajęła samochód zastępczy u powoda i korzystała z niego we wrześniu i październiku 2017r. przez 34 dni ( 33 doby ) pozwany dowiedział się jednak dopiero z przekazanej mu przez powoda faktury VAT z 3.11.2017r., wydając decyzję o częściowej wypłacie odszkodowania w dniu 14.11.2017r. Co istotne, założenia apelacji są abstrakcyjne i trudne do przyjęcia w realiach życiowych.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowi – jako nabywcy wierzycelności na podstawie cesji – nie przysługiwało odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie wyższej niż zasądzona przez Sąd Rejonowy.

Jak zostało to już wyjaśnione, wydatki na wynajem pojazdu zastępczego muszą być celowe i ekonomicznie uzasadnione, gdyż tylko takie pozwalają na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się usunąć w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Za wydatek celowy uznaje się wydatek poniesiony za korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z kolei wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki za najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym ( ceny rynkowe za tego typu usługi ) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu.

Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń odnoszących się do zakresu korzystania z uszkodzonego pojazdu przez poszkodowaną i tym samym potrzeby korzystania przez nią z pojazdu zastępczego, a jest to okoliczność kluczowa dla oceny zasadności roszczenia odszkodowawczego. Do pozwu dołączono podpisane przez poszkodowaną oświadczenie, że samochód jest jej „niezbędny do załatwiania wszelkich spraw związanych z życiem codziennym oraz pracą” ( k.18 ). Podczas przesłuchania w charakterze świadka na rozprawie 7.10.2020r. poszkodowana zeznała jednak, że samochód zastępczy został dla niej „przyszykowany” w warsztacie powoda, za którego pośrednictwem załatwiała sprawy związane ubezpieczeniem, a choć poszkodowana „nie musiała go użyć”, to jednak „go miała”, gdyż w warsztacie powoda „pani powiedziała, że to pójdzie z ubezpieczenia, że skoro to nie z mojej winy, to należy mi się pojazd zastępczy”. Poszkodowana wyjaśniła też, że korzysta ze swojego samochodu w celu odwiezienia dzieci do szkoły, ale po kolizji zaprowadzała dzieci pieszo, gdyż syn – jak to ujęła – miał „traumę” ( k.142 ). Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów uznał za wiarygodne zarówno dokumenty, jak i zeznania świadka wskazując, że korelowały one z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Trudno jednak nie dostrzec niespójności pomiędzy pisemnym oświadczeniem podpisanym przez poszkodowaną i jej zeznaniami. W toku rozpoznania sprawy w I instancji nie podjęto próby jej wyjaśnienia i nie ustalono w związku z tym, czy poszkodowana w ogóle korzystała z samochodu zastępczego i w jakim zakresie, w tym przez jaką ilość dni go potrzebowała i w jakim konkretnie celu związanym z załatwianiem bieżących spraw życia codziennego czy pracą, do których odwołano się w oświadczeniu. Można oczywiście zakładać, że gdyby nie kolizja, to w normalnym toku rzeczy pozwana swoim samochodem ( nieuszkodzonym ) by jeździła stosownie do potrzeb, zwłaszcza w celu dowozu dzieci do szkoły, nie sposób jednak abstrahować od sytuacji, która wytworzyła się po zdarzeniu i ówczesnych, realnych potrzeb poszkodowanej. Mijałoby się przecież z celem i stanowiło niczym nieuzasadnione generowanie zbędnych kosztów wynajęcie samochodu zastępczego, z którego poszkodowany ze względu na swoją sytuację nie korzystał.

Swe przekonanie o zasadności wynajmowania samochodu zastępczego przez okres 34 dni ( 33 dób ) Sąd Rejonowy oparł ponadto na tym, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że poszkodowana dysponowała środkami na naprawę pojazdu ( pozwany tego nie wykazał ), stąd zasadne było oczekiwanie na przyjęcie przez pozwanego odpowiedzialności i przyznanie kwoty bezspornej, umożliwiające rozpoczęcie naprawy pojazdu. Jeżeli uznać, że kwestia posiadania przez poszkodowanego środków na naprawę powypadkową pojazdu jest relewantna, to przed wszystkim obowiązek i ciężar jej udowodnienia spoczywała na powodzie, nie zaś na pozwanym ( art. 232 z. 1 k.p.c. i art. 6 k.c. ), gdyż to powód wywodził z niej skutki prawne, opierając roszczenie odszkodowawcze na twierdzeniu, że uzasadniony czas trwania najmu pojazdu zastępczego był dłuższy niż przyjął to pozwany w ramach likwidacji szkody. Powód wprawdzie oświadczył w piśmie procesowym z 25.02.2021r., że czekał z rozpoczęciem naprawy na wypłatę odkodowania, gdyż poszkodowana nie miała na to środków ( k.180 ), a pozwany temu nie zaprzeczył, natomiast Sąd Okręgowy, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, nie dostrzegł możliwości uznania tej okoliczności za przyznaną na podstawie art. 230 k.p.c. Podniesienie tego twierdzenia miało charakter instrumentalny; nie pojawiło się ono w pozwie, nie było przedmiotem wyjaśnień podczas przesłuchania poszkodowanej, a powód powołał się na ten fakt dopiero po wydaniu opinii biegłego, w celu uzasadnienia wyboru korzystniejszego dla niego wariantu tej opinii gdy chodzi o czas trwania najmu pojazdu zastępczego.

Wobec braku wyraźnych ustaleń Sądu Rejonowego co do tego, czy poszkodowana miała, czy też nie środki na naprawę uszkodzonego pojazdu właściwy był wariant opinii biegłego, według którego uzasadniony był najem pojazdu zastępczego przez okres 17 dni ( 16 dób ), liczony od 16.09 do 2.10.2017r., co uwzględniało zarówno potrzeby postępowania likwidacyjnego ( oględziny uszkodzonego pojazdu, przygotowanie kalkulacji szkody ), jak i potrzeby procesu naprawy ( zamówienie części zamiennych, technologiczny czas naprawy, wydanie pojazdu ). Warto przy tym zauważyć, że potrzeby postępowania likwidacyjnego mogłyby być zrealizowane nawet szybciej, gdyby nie fakt, że szkodę, która miała miejsce 14.09.2017r. ( czwartek ) z niezrozumiałych przyczyn powód ( któremu u poszkodowana udzieliła stosowanego upoważnienia ) zgłosił dopiero po 4 dniach – 18.09.2017r. ( poniedziałek ), choć w tzw. międzyczasie prowadził normalną działalność w swoim warsztacie ( 16.09.2017r. w sobotę zawarł z poszkodowaną umowę najmu pojazdu zastępczego ). Nawet gdyby przyjąć wyliczenie biegłego ( 16 dób ) i stawkę z umowy z 16.09.2017r. ( 135,30zł brutto ), daje to czynsz w wysokości 2.164,80zł i kwota ta wyczerpywała usprawiedliwione roszczenie poszkodowanej. Tymczasem odszkodowanie wypłacone powodowi przez pozwanego przed wszczęciem procesu ( 1.014,75zł ) i zasądzone przez Sąd Rejonowy w prawomocnym już w tej części wyroku ( 2.589,15zł ) daje łącznie 3.603,90zł.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na tym etapie sprawy pozwany wyłożył koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie nowo ustanowionego pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 219,50zł ( 75% stawki minimalnej, § 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018/ 265). Koszty te powód winien zwrócić pozwanemu.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk